

PROTOKÓŁ Nr 5/11
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
z dnia 17 czerwca 2011r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz miasta Myszkowa.
3. Pan Piotr Wysocki – dyrektor MOSiR.
4. Pan Andrzej Ambroży - gospodarz obiektów sportowych MOSiR.
5. Pan Krzysztof Burzański – prezes klubu MKS.
6. Pan Lucjan Przewieźlik – członek zarządu MKS.

Nieobecni radni:

Pani Elżbieta Kościow – usprawiedliwiona.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Sprawozdanie z działalności MOSiR za 2010r. oraz omówienie planu pracy na 2011r. i kierunków rozwoju jednostki.
4. Wakacje 2011- proponowane przez szkoły , MDK, MOSiR formy wypoczynku.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o jego przegłosowanie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za protokół został przyjęty – jednogłośnie.

Do punktu 3.

Sprawozdanie z działalności MOSiR za 2010r. oraz omówienie planu pracy na 2011r. i kierunków rozwoju jednostki.

Pan Piotr Wysocki przedstawił sprawozdanie (materiał stanowi załącznik do protokołu).

Radny Dariusz Muszczak zapytał dyrektora MOSiR jak ocenia sport w Myszkowie, jaki wkład ma MOSiR w rozwijanie sportu w Myszkowie, czy nie odczuwa, że wśród młodzieży nie ma sportu, w dzieciństwie często słyszał o „produktach myszkowskiej fabryki sportu” miało to odbicie w siatkówce , piłce nożnej, sportach siłowych – teraz tego nie ma. Nie ma sekcji. W jego odczuciu w Myszkowie nie licząc indywidualności i jednego czy dwóch

klubów mamy do czynienia z rekreacją. Zapytał jak jest wykorzystywany myszkowski basen, ile imprez było na nim organizowanych?

Jak przebiega współpraca z LKS- Myszków, jak ocenia wkład MOSiR-u w działalność LKS-u. Czy w ogóle LKS istnieje? Czy porównanie osiągnięć sprzed 10 lat do aktualnej apatii nie świadczy o tym, że LKS nie istnieje? Czy można powiedzieć, że LKS nie funkcjonuje w takiej postaci jak kiedyś? Czy dyrektor MOSiR ma na to jakiś wpływ? Czy jest to tylko w gestii zarządu LKS? Przygląda się działalności klubu ponieważ miasto przyznało teraz jakąś sumę pieniędzy na organizację turnieju, jednak w jego przekonaniu są to pieniądze stracone. LKS w jego mniemaniu nie istnieje, to jest jeden zawodnik, który uprawia sport wyczynowo i kilku sezonowych pięściarzy. Boli go, że przy konkretnym zapleczu trenerskim (ciężarowcy z osiągnięciami) nie ma ciężarów, w LKS sport już nie istnieje. Bieg V-ciu Stawów jest bo jest, ale nie przyciąga się tylu zawodników ilu powinno i tylu sponsorów ilu powinno. W LKS nic się nie dzieje, jest to instytucja, która funkcjonuje tylko na papierze. Za pośrednictwem pana dyrektora, pana Burmistrza, państwa radnych chciałby wymóc konkretne działania. Turniej Czarnych Diamentów z roku na roku podupada, umiera i winę za to ponosi LKS. Zwrócił uwagę na niebezpieczne dla zdrowia umiejscowienie ringu do sparingów.

Poruszył kwestię solarium, sauny jego zdaniem są to w tym przypadku zbędne elementy w wachlarzu świadczonych usług. Zaproponował inne wykorzystanie tej powierzchni. Zakwestionował komfort, stan czystości i bezpieczeństwa na siłowni męskiej jak i damskiej, sens rozdziału siłowni, znajdujące się tam urządzenia. Szatnie, natryski zdaniem radnego pozostawiają wiele do życzenia. Jest zdania, że po dobrym przekształceniu i dofinansowaniu tych pomieszczeń można by stworzyć piękny ośrodek rekreacyjny, który zarabiałby na siebie. Spytał pana dyrektora czy ma taką wizję. Czy kiedykolwiek ubiegał się o dofinansowanie, czy wyszedł z biznesplanem jakiegoś długofalowego przedsięwzięcia? Zapytał czym się zajmuje dział sportu i jaki jest zakres obowiązków pana Ambrożego?

Pan Piotr Wysocki stwierdził, że na pewno kiedyś były lepsze czasy dla sportu myszkowskiego. Sport opiera się w dużej mierze na pieniądzach pozyskiwanych bądź od sponsorów, bądź w konkursach organizowanych przez gminę dla organizacji pozarządowych. Trzeba poświęcić bardzo wiele czasu, a i tak nie ma gwarancji, że środki się pozyska.

W Myszkowie sport wyczynowy to MKS, LKS, seniorski As, Warta Callida, wchodzą również nowe sporty, topowe siłowy armwrestling, wyciskanie na ławeczce i one się rozwijają.

MOSiR jego zdaniem ma duży wkład w rozwój sportu w M-owie, ponieważ ma bazę z której korzystają sportowcy, praktycznie bezpłatnie. Organizuje turnieje, zawody. Jest sport dzieci i młodzieży oraz sport wyczynowy, kwalifikowany – MKS i drużyna siatkówki. Od półtora roku funkcjonuje sekcja pływacka na trzech poziomach (nauka, doskonalenie, sekcja sportowa) jest to nowy wzór pracy. Zrobiony został pierwszy krok, dzieci biorą udział w między-powiatowej lidze jurajskiej w pływaniu. Aby wyłonić talent potrzeba nie tylko zaangażowania ze strony dyrektora MOSiR, trenerów, ale także dziecka i rodziców. Jest szkolna liga pływacka (dzieci z miasta Myszkowa i miast ościennych powiatu) i Grand Prix miasta Myszkowa, na które są zapraszane ościenne kluby z Łaz, Zawiercia (3 razy było organizowane). Dzieci się rozwijają, będą czynione starania, by mogły reprezentować Myszków na razie na terenie województwa.

Szanuje osoby pracujące w klubie LKS, są oddani, jednak jest zdania, że w klubie powinny być osoby, które będą chodziły za środkami, pozyskiwały fundusze. Największym skarbem stowarzyszeń są ludzie, którzy mają pasję, pomysł, są zaangażowani. LKS korzysta za darmo z obiektów MOSiR-u, pomagamy, współpracujemy przy organizacji odbywających się aktualnie „Czarnych Diamentów”, czy Biegu V-ciu Stawów. Żadne ze stowarzyszeń nie jest faworyzowane. MKS czy LKS są traktowane tak samo. Bieganie jest najprostszą i najtańszą

formą uprawiania sportu, jest bieżnia, stadion, szatnie, natryski, wystarczy się zorganizować. To zależy od ludzi, nie od niego. Przyznał, iż rzeczywiście LKS nie funkcjonuje tak jak kiedyś. LKS działa w formie stowarzyszenia, każdy po opłaceniu deklaracji, składki może być jego członkiem. Wejść w struktury stowarzyszenia, czynnie brać w nim udział, podejmować decyzje i coś zmienić. Stowarzyszenie czeka czy dostanie pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego na organizację Czarnych Diamentów. Generalnie brakuje środków, Burmistrz, MOSiR też dokłada, bierze w tym udział. Jego zdaniem należałoby zmienić formułę turnieju, on inaczej by go organizował, tak by „zrobić z tego splendor”.

W kwestii solarium, sauny zgodził się z radnym, że mieszkańcy Myszkowa zasługują na nowoczesne miejsce do rekreacji. Nie rozdzielałby siłowni na męską i damską chciałby stworzyć ogólną. Miałby wizję stworzenia części rekreacyjnej. Chciał zrobić na niecce basenowej jacuzzi. Innych planów nie składał. Na pewno byłoby wskazane, by dział sportu się rozwinął, zauważa konieczność zatrudnienia osoby od marketingu. Wyjaśnił czym zajmuje się dział sportu i gospodarz/kierownik obiektów sportowych pan Ambroży.

Pan Ambroży zabrał głos i szczegółowo opisał zakres swoich obowiązków.

Radny Waclaw Gabryś powiedział, że uwagi radnego Muszczaka odnośnie siłowni na MOSiR są godne rozważenia, zna on ten obiekt i skoro twierdzi, że znajdujące się w użyciu sprzęty zagrażają zdrowiu i życiu to jest to pewien stan alarmowy na który trzeba zwrócić uwagę. Taki stan nie może istnieć. W przeciwnym razie mogą nas spotkać spore dolegliwości ze strony PIP i nie tylko.

Komisja sformułowała wniosek:

Komisja wnioskuje o przedstawienie przez dyrektora MOSiR wizji rozwoju konkretnych działów sportu funkcjonujących w jednostce (siłownia, sala gimnastyczna, solarium, basen) wraz ze skutkami finansowymi .

Odbyło się głosowanie w głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za wniosek został przyjęty.

Radny Sławomir Dymczyk zapytał jak układa się współpraca z klubem MKS, na czym ona polega?

Pan dyrektor powiedział, że nie dziwi go postawa roszczeniowa klubu, można taką zaobserwować w wielu miastach, to nie jest odosobniony przypadek. Jednak brak szacunku i wzajemnej współpracy, porozumienia nie powinien mieć miejsca i klub powinien to zrozumieć. Każdy pracuje, ma swoją pracę i nie koniecznie piłka nożna będzie dla niego priorytetem, to również klub powinien uszanować. Na piłce nożnej nie kończy się sport w Myszkowie. Jest wiele stowarzyszeń, którym też trzeba stwarzać warunki.

Radny Jan Kotowicz w związku z informacją finansową na temat braku środków na zakup pomp do filtrowania, dachu zapytał czy nie będzie stanowiło to powodu dla którego Sanepid może zamknąć basen?

Pan Piotr Wysocki odpowiedział, że nie ma takiego zagrożenia. System chemii basenowej jest monitorowany. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo użytkowników basenu nie może być nawet znaku zapytania. To jest podstawa.

Radny Waław Gabryś zgodził się z radnym Dariuszem Muszczakiem, że LKS widnieje tylko na papierze. Są osoby, które reprezentują zarząd, minęły już trzy kadencje, a wyborów nie było. Wiele imprez robi MOSiR, a nie klub. Ocenia pozytywnie działalność MOSiR.

W kwestii oceny sportu Myszków nie jest wyjątkiem na mapie Polski, wszystko zależy od środków, jeśli jest strategiczny sponsor, to baza sportowa jest szersza.

Radny Eligiusz Uchnast przytaczając pozycje sprawozdania mówiące o zakupie energii elektrycznej ciepłej dla stadionu, wody dla stadionu, ubezpieczenia itd. Zapytał czy z tego wynika, że MKS nie pokrywa kosztów utrzymania stadionu, skoro są one przerzucone na MOSiR? Czy jednostka reklamuje się na stadionie w czasie meczów?

Pan Piotr Wysocki odpowiedział, że stadion jest własnością miasta w zarządzie MOSiR-u. MOSiR płaci wszystkie rachunki. Jest umowa pomiędzy MKS, a MOSiR regulująca zasady bezpłatnego korzystania klubu z obiektu. Jako zarządca obiektu nie może płacić za reklamę na własnym obiekcie. Wyjaśnił nieaktualne już zasady zatrudnienia trenera dla MKS i obowiązującą umowę na mocy, której pieniądze są przekazywane dla klubu. Zasady korzystania klubu ze stadionu.

Radny Dariusz Muszczak stwierdził, że pieniądze przekazywane na utrzymywanie stadionu z powodzeniem można by przekazywać na inne cele jak np. remonty na MOSiR. To jest potężna suma pieniędzy, którą miasto daje na MKS poprzez MOSiR. Dlaczego mamy łożyć tylko na piłkę nożną.

Pan Burmistrz podjął temat warunków konkursu organizowanego przez gminę dla stowarzyszeń, de facto wyższej dotacji na MKS, a w konsekwencji nierównego traktowania stowarzyszeń.

Radny Andrzej Giewon stwierdził, że MOSiR jest jednostką Urzędu i to radni powinni zdecydować w kwestiach finansowych.

Radny Dariusz Muszczak podkreślił, że podjął temat MOSiR-u, ponieważ chciał zwrócić uwagę radnych na problem jednostki, która pod względem dofinansowania traktowana jest „po macoszemu”. Pieniądze, które są przeznaczone na rozwój kultury w mieście są karygodnie małe, a MOSiR powinien być jednostką najlepiej finansowaną w dobie coraz większej ilości dzieci z wadami kręgosłupa. W wyniku odpowiedzi na sformułowany i przyjęty wniosek radni jego zdaniem będą mogli wypracować w przyszłym roku budżetowym pewne rozwiązania, które będą miały na celu sfinansowanie, ulepszenie i stworzenie takich warunków na MOSiR, że dyrektor nie będzie mówił, że jest źle i nie będzie sięgał po pieniądze.

Przewodniczący komisję zamknął dyskusję, przechodząc do kolejnego punktu posiedzenia.

Do punktu 4.

Wakacje 2011- proponowane przez szkoły , MDK, MOSiR formy wypoczynku.

Przewodniczący komisji stwierdził, że radni otrzymali plany, informacje. Spytał czy mają jakieś pytania, uwagi. Wobec braku uwag, przewodniczący zamknął punkt 4.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/Projekt uchwały w sprawie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok.

W głosowaniu wzięło udział 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

2/Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III/13/10 z dnia 28 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonym rachunku bankowym, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planu finansowego dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku i wydatków nimi finansowanych, dokonywania zmian w tym planie oraz ich zatwierdzania.

W głosowaniu wzięło udział 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

3/Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Myszkowa do zawierania porozumień pomiędzy Gminą Myszków, a innymi gminami, dotyczących pokrycia kosztów zatrudnienia związanego z nauczaniem religii Kościoła Zielonoświątkowego.

W głosowaniu wzięło udział 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

4/Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłaty za wpis do „Rejestru żłobków i klubów dziecięcych”.

W głosowaniu wzięło udział 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

Do punktu 6.

Sprawy różne.

Pan przewodniczący komisji odczytał pismo zarządu klubu MKS (pismo stanowi załącznik do protokołu)

Pan Krzysztof Burzański przedstawił sytuację klubu na dzień dzisiejszy, zagrożenia wynikające z aktualnej sytuacji finansowej klubu, oświadczenie Burmistrza miasta sprzed kilku dni, który jednoznacznie oświadczył, iż nie widzi szans na zorganizowanie II konkursu dla stowarzyszeń. Przypomniał o tradycjach klubu i piłki nożnej w Myszkowie. Powiedział na jakich zasadach pracują osoby związane z klubem. Wnioskował do radnych by przychylił się do ich prośby i by odbyło się drugie rozdanie. Klub by istnieć potrzebuje na II półrocze kwoty 180-200tys. zł.

Pani Skarbnik przypomniała, że ogólnie na stowarzyszenia w zeszłym roku przeznaczono kwotę ponad 400 000,00zł., a MKS otrzymał ponad 156 000,00zł. Wyjaśniła dlaczego środki na organizację konkursu w roku 2009 i 2010 były przekazywane dwukrotnie i dlaczego w tym

roku jest to niemożliwe. Opisała trudną sytuację finansową gminy, jednostek podległych, o ewentualnych zmianach w budżecie będzie można mówić dopiero po pierwszym półroczu.

Pan Lucjan Przewieźlik zwrócił uwagę radnych na niedofinansowany - jego zdaniem - sport w Myszkowie. Rok rocznie przeznaczane w budżecie kwoty na konkursy dla stowarzyszeń są mniejsze. W tym roku o 60%. Na dzień dzisiejszy stowarzyszenia borykają się dużymi kłopotami finansowymi. Oświadczył, że jeśli nie będzie pomocy finansowej ze strony miasta, klub będzie miał problemy z pozyskaniem sponsorów. Prosił o pomoc dla stowarzyszeń działających na terenie miasta Myszkowa.

Radny Sławomir Dymczyk jak najbardziej byłby za przekazaniem środków, z tym że w budżecie miasta ich nie widzi. Na dzień dzisiejszy jest wiele bardzo ważnych problemów jak dotąd nierozwiązanych m.in. mieszkanie, oświata itd. Klub uważa i jest za, ale Myszków stał się zubożałym miastem.

Radny Dariusz Muszczak zapytał jaka część budżetu klubu jest przeznaczana na młodzież? W programie który był składany w konkursie mowa jest przede wszystkim o młodzieży, więc ile procent szkolonych w klubie stanowi młodzież szkolona.

Pan Lucjan Przewieźlik odpowiedział, że ok. 150 osób to dzieci i młodzież.

Radny Dariusz Muszczak jest zdania, że $\frac{3}{4}$ pieniędzy powinno iść za młodzieżą, w którą należy inwestować. Chciałby by gro tych pieniędzy szło na szkolenie młodzieży, skoro klub w swoim programie się na nią powołuje. Odnosi wrażenie, że klub żąda pieniędzy od miasta, nie dostrzegając w jak trudnej sytuacji finansowej ono się znajduje, jak wiele jest niezaspokojonych potrzeb, jak realne są zagrożenia. Zaproponował by przedstawiciele klubu pod tym kątem spojrzeli na budżet i wskazali na środki, które można by było przeznaczyć na klub. Wspominał karygodne w jego odczuciu podejście członków klubu do stanowiska Burmistrza na walnym zgromadzeniu MKS. Podejście władz i członków klubu mające charakter wymuszenia jest niewłaściwe. Burmistrz i rada nic nie muszą, aczkolwiek chcieliby wspomóc klub, jednak stan finansów w obecnej chwili na to nie pozwala.

Przewodniczący komisji zadał retoryczne pytanie co to za sponsorzy, za sympatycy sportu, którzy warunkują swoje wsparcie od środków przekazanych przez miasto.

Pan Lucjan Przewieźlik odpowiedział, iż to są realni sponsorzy, którzy liczą swój grosz. Podkreślił, że jest to klub miasta Myszkowa, prosił o wsparcie, by klub nie zniknął z mapy.

Przewodniczący komisji zauważył, że klub oprócz środków, które wpływają do jego budżetu z konkursu dla organizacji pozarządowych posiłkuje się również wsparciem MOSiR-u. Przez władze klubu ta pomoc jest jednak odbierana jako zaniechania i zaniedbania, tak wyrażali się członkowie klubu na walnym zgromadzeniu. Zaproponował wyjaśnienie tej kwestii. Skoro taka pomoc była, a wiadomo, że była, są to dodatkowe środki, które MKS otrzymuje od miasta. O takim dodatkowym wsparciu dla jakiegokolwiek innego stowarzyszenia nie ma mowy.

Pan Lucjan Przewieźlik stwierdził, że stadion i obiekty które się na nim znajdują są własnością miasta. Utrzymanie jest więc obowiązkiem miasta. MKS ma umowę o nieodpłatnej dzierżawie. Jego zdaniem stowarzyszenie powinno się skupić tylko na działalności, które ma prowadzić tj. rozgrywkami piłkarskimi wszystkich szczebli. Nie było

żadnego spotkania władz klubu z przedstawicielami miasta w celu wyjaśnienia wszystkich niuansów. Stan obiektów poza stadionem jest katastrofalny, Sanepid gdyby przeprowadził kontrolę natychmiast by je zamknął. W tym roku poza działalnością statutową klub wydał 4 tys. pozyskane dzięki sponsorom na remonty. Klub nie ujmuje roli MOSiR-u, którego pracownik w okresie zimowym pomalował pomieszczenia i położył płytki. MOSiR przez lata opłacał trenera. Teraz zawarta jest umowa z MOSiR na reklamę (2 200,00zł. miesięcznie), jak z innymi spółkami miasta i reklamy MOSiR są na plakatach, biletach, stadionie. Przy dobrej woli dwóch stron, klub jest w stanie pomóc MOSiR, by ten budynek mógł jakoś wyglądać, jednak to wymaga spotkania, rozmowy, ustaleń.

Radny Dariusz Muszczak zauważył, że klub wykorzystuje stadion w 90%, a miasto na jego utrzymanie płaci 40 000,00zł., jakiś szacunek dyrekcji MOSiR się należy, nie podobają mu się oskarżenia rzucane wobec nieobecnych. Uważa za nie na miejscu słowa, które padały na temat dyrektora MOSiR-u na walnym zgromadzeniu. Jednostka również jest sponsorem klubu i zasługuje na odpowiednie traktowanie. Poprosił o szacunek dla wszystkich sponsorów, by nie igrać z czymś dobrym wizerunkiem. Zapytał czy przedstawiciele klubu mają wiedzę jak w innych miastach podobnych do Myszkowa III ligowych odbywa się finansowanie piłki nożnej? W Bielsku miasto np. wcale nie dokłada, w Katowicach 12,5%, jest klub gdzie wysokość dofinansowania wynosi 10% czy 20% , rozumie, że wiele czynników wpływa na taki poziom finansowania czy też jego brak, jednak Myszków jego zdaniem nie znajduje się w aż tak złym położeniu.

Pan Krzysztof Burzański zauważa wkład miasta, jak również aktualny brak współpracy na linii MOSiR – klub. Jego zdaniem powinna być zawarta między klubem, a MOSiR umowa, zawierająca odpowiednie punkty za co odpowiedzialny jest klub a za co MOSiR. Sformułował zarzuty wobec MOSiR. Uważa, że miasto może oszczędzać i nie przeznaczać wiele środków na kluby, jeśli znajduje dla nich sponsorów, bo to robią prezydenci i wójtowie miast. Podkreślił zasługi aktualnego zarządu na polu pozyskiwania środków. Stwierdził, że należy się zastanowić prowadzić sport w Myszkowie czy nie , jest ku temu atmosfera czy nie.

Pan Lucjan Przewieźlik poprosił o zorganizowanie wspólnego, trójstronnego spotkania Burmistrz- MKS- MOSiR.

Pan Burmistrz stwierdził, że takie spotkanie właśnie ma miejsce, a na posiedzeniu oprócz radnych, Burmistrza, dyrektora MOSiR i przedstawicieli MKS jest również prasa dzięki czemu spotkanie może być bardziej transparentne.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał o dochód z biletów, cenę jednostkową, ilość meczy, średnią ilość kibiców.

Otrzymał informację, że dochód wyniósł 9 400,00zł., cena biletu 8 zł., rozegrano 8 meczy podczas których kibicowało ok. 250 fanów.

Dyrektor MOSiR odniósł się do zarzutów pana Burzańskiego w kwestii utrzymania płyty boiska na stadionie.

Pan Lucjan Przewieźlik nazwał argumenty dyrektora MOSiR bzdurą. Podkreślił jednak chęć współpracy.

Pan Dariusz Muszczak złożył wniosek o przygotowanie umowy ściśle określającej zasady podziału prac, kompetencji, obowiązków obu stron z konsekwencjami w przypadku

niestosowania postanowień umowy. Ponadto zauważył, że sport w Myszkowie to nie tylko piłka nożna. Żyjemy legendą, Krisbut –em Myszków, a nie MKS-em, krzywdzące dla wszystkich innych dyscyplin jest to, że faworyzuje się piłkę nożną.

Została odczytana dotychczas obowiązująca umowa.

Pan Burmistrz poprosił by MKS zaproponował kształt nowej umowy i złożył ją do niego.

Pan Lucjan Przewiżlik stwierdził, że w umowie brakuje ustalenia konkretnych, wspólnych działań. Powtórzył, że przyszłi na komisje prosić o II konkurs dla stowarzyszeń, by radni zrobili wszystko, by ten II konkurs się odbył. Niezbędne jest podjęcie działań w tym kierunku, ponieważ MKS nie ma z czym wystartować.

Pan Piotr Wysocki powiedział, że wszyscy chcemy dobrze dla klubu, robimy co możemy, środkami którymi dysponujemy, jednak nie da się zrobić wszystkiego naraz. Nie ma złej woli, o brakach decyduje brak środków.

Pan Burmistrz przyznał, że wpłynęło pismo w którym pan dyrektor informuje o niepodjęciu pewnych działań z uwagi na brak środków w kwocie 180 000,00zł. Jak do tej pory nie zostały one przyznane jednostce. Porównując finansowanie klubów z innych miast prosił, by odnosić się do takich miast, które mają taką stopę bezrobocia jak Myszków, takie budżety jak Myszków, wówczas porównanie ma sens. Apelował o niewywoływanie presji, która nie buduje klimatu do rozmów. Zapytał czy jest winny temu, że budżet jest jaki jest, a w związku z tym tego że „nie ma atmosfery dla sportu”? Nie widzi szans na dzisiaj, aby uruchomić drugą transzę i czy to oznacza że jest przeciwnikiem piłki nożnej? Niewskazane jest wywieranie presji poprzez określenia „grabarze sportu”, „brak atmosfery dla sportu w Myszkowie”. W przyszłym roku również jeśli pojawi się transza, też będzie tylko jedna, zaznaczył że jako Burmistrz nie daje, ale zatwierdza prace komisji konkursowej.

Pan Krzysztof Burzański nie uważa Burmistrza za przeciwnika sportu, ale jest on jedną z tych osób w mieście, która może go wspierać. Jego zdaniem pan Burmistrz nie powinien być zaskoczony sytuacją, budżetem, stanem finansów gdyż był i widział podejmowane przez poprzedników działania.

Odbyła się dyskusja na temat możliwości przystąpienia klubu do konkursu w ramach realizacji programu przeciwalkoholowego.

Radny Dariusz Muszczak zapytał czy Starostwo wspiera MKS? I o żelazny termin do którego klub musi mieć odpowiedź. Burmistrza – Jaka jest szansa na rozpisanie konkursu dla stowarzyszeń w możliwie krótkim czasie i czy pan Burmistrz może wesprzeć starania klubu w pozyskaniu dodatkowego sponsora. Czy istnieje szansa by w dowolny sposób z budżetu miasta pozyskać pieniądze?

Pan Lucjan Przewiżlik odpowiedział, że nie. Przedstawił terminarz zgłoszeń, koniecznych wydatków.

Pan Burmistrz powiedział, że czyni takie nieformalne starania, ale póki co bezskutecznie. Zmuszony jest do wartościowania potrzeb jak: SANiKO, Osińska Góra, szpital, pensje nauczycieli, zagrzybiona sala itd. itp Poprosił o wskazanie puli minimalnej i terminów. Oświadczył z całym szacunkiem dla klubu i piłki nożnej, że jednak w pierwszej kolejności

wyda środki na mieszkania (socjalne, komunalne) niż na II transzę dla stowarzyszeń. Nie uruchomi jej przy tyłu niewiadomych.

Pani Skarbnik wypowiedziała się w temacie dochodów, które gmina pozyskuje z tytułu wydawania zezwoleń na alkohol. Na tym paragrafie jest sytuacja korzystna, tylko środki te muszą być wydatkowane na przeciwdziałanie alkoholizmowi, na profilaktykę. Mogą być w tym celu przekazane na dotację. Na tym etapie można wprowadzić 50 000,00zł na dotację i ogłosić konkurs. Przeanalizuje i przedstawi sytuację na najbliższej komisji rozwoju bądź finansów.

Pan Burmistrz zastrzegł jednak że nie będzie można zmieniać warunków konkursu, aby uprawdopodobnić wygraną MKS-u. Ponadto do konkursu mogą stanąć inne stowarzyszenia.

Przewodniczący komisji zamknął dyskusję w tym temacie. Odczytał pismo, które wpłynęło z przedszkola nr 3 (pismo stanowi załącznik do protokołu).

Pan Burmistrz zaznaczył, że jest to przedszkole z oddziałami integracyjnymi, dzięki któremu „problem oświaty” zmniejszył się o 355 000,00zł.; brakuje nie 1mln., ale 650 000,00zł. Zamieszczony kosztorys zostanie poddany raz jeszcze przeliczeniu, część prac zostanie wykonana przez pracowników urzędu lub zatrudnionych w ramach porozumienia z UP na organizację prac społeczno użytecznych po to, by zawęzić, ograniczyć koszty jednak ok. 20 000,00zł będzie potrzebnych i trzeba je będzie przeznaczyć na konieczny remont.

Pani Skarbnik oświadczyła, że oświata musi zabezpieczyć środki na wynagrodzenia, zaproponuje kierownik Wieczerek dokonanie przesunięć w ramach ZUS, wynagrodzeń, później brakująca kwota dopłacona zostanie do wynagrodzeń.

**Aby wzmocnić działania Burmistrza komisja sformułowała wniosek:
Komisja wnioskuje o zabezpieczenie w budżecie środków na remont sali w przedszkolu nr 3, łącznie z uruchomieniem działań w celu obniżenia prognozowanych kosztów remontu sali.**

Odbyło się głosowanie w głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za wniosek został przyjęty.

Zostało odczytane pismo z Biblioteki Śląskiej. (pismo stanowi załącznik do protokołu)

Radny Dariusz Muszczak poruszył sprawę organizacji imprezy „Dni Myszkowa”. Za niedopuszczalne uznał wywieszenie plakatów na dwa dni przed tak dużą imprezą. Ponadto na miejscu gwiazd obraziłby się gdyby jego nazwisko nie było napisane wytłuszczonym drukiem. To jest druga impreza z rzędu gdzie są niedociągnięcia, należy to dopilnować.

Burmistrz wyjaśnił, że opóźnienie wyniknęło z niezajomości godziny i terminu występu głównej gwiazdy Urszuli. Mimo, że rozmowy w sprawie kontraktu toczyły się dużo wcześniej to jednak impresario gwiazdy wciąż dokonywał zmian. Złożył deklarację, że w przyszłym roku będzie chciał, aby Dni Myszkowa trwały jeden dzień.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodniczący komisji

Małgorzata Trepka-Psyk

Jacek Trynda